

Scenariusz zajęć ogólnorozwojowych 07.12.2021r.

Temat: Woda źródłem życia

1. „Masaż na dobry humor”-powitanie rodzica z dzieckiem.
Rodzic wypowiada tekst i wykonuje odpowiednie gesty, które dziecko naśladuje:
Żeby było nam wesoło- masujemy swoje czoło.
Raz i dwa, raz i dwa- każdy ładne czoło ma.
Potem oczy, pod oczami i pod nosem, pod wargami.
Język w górę raz i dwa- ładny język każdy ma.
Tu jest głowa, a tu uszy-
trzeba swoje uszy ruszyć.
Raz i dwa, raz i dwa- dwoje uszu każdy ma.
Powiedz: mama, tata, lala i zaśpiewaj : la la la la.
Otwórz buzię, zamknij buzię, pokaż wszystkim oczy duże.
Pogłaszcz główkę ładną swoją i policzki,
brodę, czoło.
Poszczyp lekko całą twarz i już dobry humor masz!
2. Słuchanie opowiadania Agnieszki Galicy „O królowej, która deszczu nie lubiła”.

Za górami za lasami mieszkała kapryśna królowa Fanaberiada. Znana była z tego, że lubiła zadrezczać dziwacznymi zachciankami swego męża, króla Lukrecjusza. Pewnego dnia królowa oglądała w telewizji prognozę pogody. – Ciekawa jestem, kiedy wiatr przegna te wstrętne obłoki – zastanawiała się, a miły pan z telewizora, uśmiechając się do królowej, mówił właśnie: – Zbliża się do nas wilgotny front atmosferyczny i już od jutra może padać deszcz. – Lukrecjuszu! – rzekła królowa, pokazując palcem na telewizor. – Ten człowiek śmie mówić, że będzie padał deszcz. Zadzwoń do niego i powiedz, że ja nie znoszę deszczu i chcę, żeby co dzień świeciło słońce. Król wiedział, że żadne tłumaczenia nie pomogą. Podszedł więc do telefonu i chwilę rozmawiał z panem od prognozy pogody, po czym wrócił do swej kapryśnej małżonki. – Niestety, moja droga, on nie ma żadnego wpływu na pogodę – powiedział cicho. – To każ go zwolnić. Niech przyjdzie tam ktoś, kto ma wpływ na pogodę – złościła się Fanaberiada. – Nikt nie ma wpływu na pogodę – tłumaczył król. – Raz pada deszcz, a raz świeci słońce i tak już musi być. – Bzdury! Zupełnie bez sensu! Komu potrzebny jest deszcz? – złościła się królowa. – Sprowadź mi tu szybko Deszczową Wiedźmę! Król spełnił i tę zachciankę, choć wiedział, że królowa nie zносиła Deszczowej Wiedźmy razem z jej kolorową parasolką. – Witam cię, Fanaberiado, witam cię, Lukrecjuszu – rzekła czarownica srebrnym jak deszcz głosem. – Co się stało, że mnie zaprosiliście? – Bądź tak uprzejma i odsuń tę swoją mokrą parasolkę – powiedziała królowa.

– Wcale się nie zmieniłaś – zaśmiała się Deszczowa Wiedźma. – Marudzisz jak zwykle. Ciekawa jestem, jakie fanaberie wyprawiasz tym razem. – Zaprosiłam cię, ponieważ znasz wszystkie deszczowe czary i zaklęcia. – Królowa uśmiechnęła się przymilnie. – Proszę, zabierz cały deszcz na swoje mokradła. Chcę, aby nad moim ogrodem i pałacem nigdy nie padało. A jeśli codziennie wyczarujesz mi słoneczną pogodę, to dam ci... już wiem! Możesz wziąć w nagrodę telewizor razem z tym człowiekiem, który opowiada o deszczu. Król złapał się za głowę, ale nic nie powiedział, a Deszczowa Wiedźma śmiała się tak głośno, że aż żaby przestały na chwilę rechotać. – Pamiętaj tylko, że jeśli zmienisz zdanie, będziesz sama musiała przyjść do mnie na mokradła – uprzedziła, a potem zaczęła otwierać i zamykać swoją kolorową parasolkę, kręcić nią, obracać i czynić czary. Odtąd było ciepło, sucho i słonecznie. – Przyznaj, że miałam doskonały pomysł – mówiła Fanaberiada do króla. – Pogodę mamy wspaniałą – westchnął król. – Ale trochę deszczu by się przydało. Mijały dni. Ziemia w ogrodzie była coraz bardziej sucha, kwiaty więdły, liście na drzewach

szeleściły smętnie, owoce, zamiast dojrzewać, zasychały na gałązkach. – Lukrecjuszu! Czy widzisz, co się stało z moimi ulubionymi różami? Dlaczego ogrodnik nie podlał kwiatów? – tupąła nogami rozzłoszczona królowa. – Niestety, w studni zaczyna brakować wody. – Nie rozumiem?! – zdumiała się królowa. – To kaź jej nalać! – Nikt nie nalewa wody do studni – powiedział smętnie król. – Potrzebny jest deszcz. Wtedy ożyją kwiaty, wrócą ptaki, a studnia napełni się wodą. – Och! – zapłakała królowa. – Och, jaka ja byłam bezmyślna, dlaczego nie chciałam cię słuchać?! I co teraz zrobimy? – Niestety, będziesz musiała sama wybrać się do Deszczowej Wiedźmy... – Ale jak ja tam dotrę?! W tym deszczu, który tam teraz pada?... – W kufierku na strychu – rzekł król, uśmiechając się do siebie – są schowane kalosze i parasol. Na pewno ci się przydadzą. Następnego dnia na mokradłach zdziwione żaby zobaczyły nadąsaną królową. W jednej ręce niosła wielki parasol, na drugiej trzymała swego kota ubranego w różową pelerynę. Człapała w za dużych kaloszach, żeby poprosić Deszczową Wiedźmę o cofnięcie zaklęcia.

3. Rozmowa z dzieckiem na temat opowiadania

- Jak mieli na imię królowa i król w opowiadaniu?
- Co takiego wydarzyło się i wprowadziło królową w zły nastrój?
- Czego zażądała królowa od swojego męża?
- Czy jest taka osoba, która ma wpływ na pogodę? Kogo kazała wezwać królowa do swojego królestwa?
- O co poprosiła wiedźmę?
- Co jej dała w zamian?
- Co się stało, kiedy przestał padać deszcz?
- Jaki warunek musiała spełnić królowa, aby wiedźma cofnęła zaklęcie?

4. Co by było, gdyby...? – burza mózgów.

Dzieci odpowiadają na pytania : Co by było, gdyby nie było deszczu? Co by było, gdyby zabrakło wody w kranie? Co by było, gdyby wyschły rzeki i jeziora? Co by było, gdyby wody było za dużo, np. gdyby nadeszła powódź? Czy wiecie, co oznacza termin „kwaśny deszcz”? Wyjaśniamy czym jest „kwaśny deszcz”: jest to deszcz zawierający kwasy, które powstały, kiedy do wody dostały się zanieczyszczenia z powietrza. Zanieczyszczenia te są skutkiem m.in. produkcji przemysłowej, wybuchu wulkanów.

5. Piosenka o wodzie

Link do piosenki

https://www.youtube.com/watch?v=YZMJWz_me6g

6. Zabawa badawcza

Gotujemy wodę w czajniku umiejscowionym tak, by dzieci mogły obserwować unoszącą się parę i jej skraplanie (czajnik można ustawić przy szybie lub dużym lustrze). Zadajemy dzieciom pytania: Co się dzieje, gdy podgrzewamy wodę? Jak nazywa się chmurka, która unosi się nad czajnikiem? (tłumaczymy, że to zjawisko nazywa się parowaniem). Jaka jest para wodna? (gorąca, niebezpieczna, bezwonna). Co stało się z parą wodną? W co się zmieniła? (wyjaśniamy, że zaobserwowane zjawisko to skraplanie).

7. Karta pracy

Rysuj po śladzie a następnie pokoloruj kropelkę wody.

Policz i pokoloruj.